

Plouéneuc. 19. V. 47.

Pani Felicjo!

Proszę mi wybaczyć, że odważam się
jeszcze do Pani pisać. Muszę jednak
podziękować Pani za szczerą wyraz
współczucia.

List Pani i jednego z najbliższych
kuzynów pomógł mi naprzewołać do
prawie całkowitego uspokojenia.
W smutku jednak będę stale wyśledzić,
bo przecież jej wyzstho zadowolona.
Pani też miała zamiarem, że wam
miałem, że już wyzstho szerszycie więcej.
Z całego serca życzę Alattec Pani powrotu
do zdrowia, chociaż ona napowinno mi się
nie zna. A moje energizy i państwa
t. zw. "bielana".

Ja powrotem do pracy, która daje
mi trochę zapomnienia.

Napewno Pani się nawet nie domyśla,
co ja takiego robię. Oświadczam więc
wszem wobec, że jestem "niezadowolony
z tego powodu", paucem życia.

i sumierei 25 obwozi. Kieruję tyłem
roby, bo jesteru sam. Col nam do nam
ster uawata, tak je zjediam na heroso-
za.

Żyję sobie z daleka od świata, ari uadł
creskę gnuicę i golyby nie to, je jesteru
nem i pora ks. Hortowski i Boguski.
nie maem niłogo bliskiego, cuit by em sig
dolne. Poniowas utny uawie nie horitye
miz prawie nie, pensje cystewera na
dese" znosne zycie. Dotego dostalimuz
poobryzku o 3 kawathi.

Nem idealnie warunkami areby rozteć
gospodarzem. Jest ogród, sad, łąka
i inne przyległosci. Chciał by em sig jednes
dostać obię; Krociana, areby uisć studis-
wac i unyśle, je w drugiem roku da sig
to zwolic.

Widri wiec Pami juli tu jest nej, wiec
wiec Pami muez Bydgosza i hiermuel
- "Dziki Łełód"

Baroko nę uęrzę, je bęchie Pami

hateu u Bogu wale. More ola Boria
ie spothau Dainis. Ale to se, plszuy
i to dzelnie, wedluy wlasnongruyeh
slow Dainis.

Jezol, Dainis musi sie thumarye
pned kims' z tyeh moiel listow,
to prosze jamo pnedstewie' dnuj
probie, ie to jert wie.

Lary Tau serolecne podrownie
i zyeremie powote do rdniei Matli.

Jozef Z.